

TWOJE TYCHY

BEZPŁATNY
TYSKI
TYGODNIK
MIEJSKI



nr 15/647



3 **2,2 mln zł dla szpitala Megrez**
Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia dołożyła środków na walkę z epidemią koronawirusa.

7 **Wybory nadzwyczajne**
Tyski przedsiębiorca złożył do sądu pozew przeciw Marszałkowi Sejmu i Państwowej Komisji Wyborczej.

11 **Rozważamy różne scenariusze**
Rozmowa z Krzysztofem Woźniakiem, prezesem spółki Tyski Sport SA.

PRZED SZPITALEM MEGREZ, W PODZIĘCIE DLA PRACOWNIKÓW OCHRONY ZDROWIA, STANĘŁA WYJĄTKOWA INSTALACJA.

SERCE DLA MEDYKÓW



STRONA 3

AGENCIJA

reklama



TYSKIE HALE TARGOWE
AL. PIŁSUDSKIEGO 8
ZAPRASZAJĄ NA BEZPIECZNE ZAKUPY

Hala Mięsna, Strefa warzywna, Strefa nabiału,
Strefa pieczywa i bioproduktów,
Usługi pocztowo-bankowe oraz
Pasaż Zewnętrzny z artykułami spożywczymi

czynne
codziennie od **07.00** do **17.00**
w **soboty** od **07.00** do **15.00**



PRZEZ WIRUSA DZIECI SIĘ NUDZĄ

Czas, kiedy nie można korzystać z parków, placów zabaw i jeździć na wycieczki, jest szczególnie dotkliwy dla rodzin z dziećmi. Zwłaszcza tych z większą gromadką. Państwo Bożena i Dariusz Ratajscy, którzy prowadzą w Tychach pogotowie rodzinne, opowiedzieli nam jak radzą sobie w tym trudnym czasie.

STR. 5

ŚLUB W CZASIE EPIDEMII

Od momentu ogłoszenia stanu epidemii do ub. tygodnia, w Urzędzie Stanu Cywilnego w Tychach udzielono 13 ślubów. To połowa z zaplanowanych uroczystości, bo według harmonogramu w tym czasie miało ich odbyć się 25.

STR 4



AGENCIJA

DYŻUR REPORTERA

e-mail: redakcja@twojetychy.pl

tel. 789 069 424

Na Państwa telefony czekamy
we wtorek w godz. 9.30–15.30
Dziś przy telefonie dyżuruje
red. Kamil Peszat



GROŹNE I NIEPOTRZEBNE...

PLAGA WYPALANIA TRAW NIE USTAJE.

**CO ROKU STRAŻACY
APELUJĄ – NIE WYPALAJCIE
TRAW! I CO ROKU PROCEDER
TEN SIĘ POWTARZA,
BO SĄ LUDZIE,
KTÓRZY KONIECZNIE
CHCĄ UDOWODNIĆ,
ŻE NIEODPOWIEDZIALNOŚĆ
I GŁUPOTA SĄ WIECZNE.**

W ostatnich tygodniach tyscy strażacy znów notują wiele przypadków wypalania traw – w Tychach i powiecie bieruńsko-łędzińskim. Do najgroźniejszego doszło w Bojszowach, gdzie do gaszenia pożaru konieczne było użycie samolotu gaśniczego Dromader.

W minionym tygodniu nie było dnia, żeby tyscy strażacy nie wyjeżdżali do jednego lub kilku pożarów. 5.04 paliły się trawy przy al. Jana Pawła II, al. Bielskiej, przy stacji Tychy Bielska, ul. Jaśkowskiej, w kompleksie leśnym Nadleśnictwa Kobiór w rejonie ul. Frycza-Modrzewskiego, w rejonie skrzyżowania al. Piłsudskiego z ul. Jordana, al. Jana Pawła II. Następnego dnia – przy ul. Damrota/Dworcowa i w kolejnych – płonęły nieużytki po stronie Parku Browarnianego, przy al. Bielskiej w rejonie starego targu, 9.04 – przy ul. Nowokościelnej. A do tego jeszcze kilkanaście pożarów w okolicach Tychów, głównie w powiecie bieruńsko-łędzińskim, który także podlega Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Tychach.

Jak groźne są pożary nieużytków, nie trzeba nikogo przekonywać – w 2019 roku zginęło w nich 10 osób, a 140 odniosło obrażenia. Straty oszacowano na prawie 41 mln zł. W ponad 90 proc. przyczyną pożarów są podpalenia przez ludzi. W Tychach w 2019 roku zanotowano 65 pożarów, dwa lata temu – 42.

Wypalanie traw może mieć bardzo poważne konsekwencje

– giną ludzie lub są ranni, notuje się także straty materialne. Do jednego z najgroźniejszych pożarów spowodowanych wypalaniem trawy doszło w ubiegłym roku, kiedy to ogień z nieużytków przedostał się na parking przy ul. Towarowej. Spłonęło siedem samochodów, trzy inne zostały uszkodzone.

– W akcje gaszenia pożarów traw, łąk i nieużytków, bardzo często zaangażowana jest duża ilość strażaków i sprzętu, który w tym czasie może być potrzebny do ratowania życia ludzkiego i dobytku w innym miejscu, dlatego apelujemy – nie podpalajcie traw – mówi st. bryg. Piotr Szojda, komendant Państwowej Straży Pożarnej w Tychach.

Pożary traw niebezpieczne są również dlatego, że bardzo szybko się rozprzestrzeniają, zwłaszcza gdy wieje wiatr.

– Prędkość rozprzestrzeniania się pożaru może wynosić ponad 20 km na godzinę – dodaje P. Szojda. Dla porównania – szybki bieg to prawie 19 km/godz., a szybka jazda na rowerze to około 30 km/godz.). Gdy wie-

je silny wiatr i na dodatek gwałtownie zmienia kierunek, pożary bardzo często wymykają się spod kontroli i przenoszą na pobliskie lasy oraz zabudowania. Gdy płonie las zwierzęta wpadają w popłoch. Wiele z nich traci orientację i wpada wprost w płomienie.

Niektórzy uważają, że spalanie suchej trawy użyczy w sposób naturalny glebę, co spowoduje szybszy i bujniejszy wzrost młodej trawy, a tym samym przyniesie korzyści ekonomiczne. To nieprawda, bowiem pożary traw wyjaławiają ziemię, niszczą żyjące w trawie wszelkie bezkręgowce, owady, płazy, gady, a nawet ptaki. Do atmosfery przenikają także trujące związki chemiczne, szkodliwe zarówno dla ludzi, jak i zwierząt. Pożar powoduje także duże zadyminienie, a zatem możliwość zacczadzenia się ludzi znajdujących się w jego sąsiedztwie.

Wypalanie traw, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

LESZEK SOBIERAJ



KRONIKA POLICYJNA

♦ **FUNKCJONARIUSZE KMP
CODZIENNIE KONTROLUJĄ** przestrzeganie przepisów obowiązujących w związku ze stanem epidemii. Jak się okazuje, nie wszyscy się do nich stosują. Tam, gdzie jest to możliwe, policjanci pouczają i tłumaczą, ale też nakładają mandaty. Na przykład obowiązujący zakaz korzystania z lasów złamał 36-letni tyszczanin. Mężczyzna lekceważąc stwierdził, że „nie będzie przestrzegał zakazów”. Został ukarany mandatem karnym wysokości 500 złotych, ponadto o całej sytuacji został powiadomiony Powiatowy Inspektor Sanitarny. Inny przykład – 63-letni mężczyzna siedział na ławce, gdzie grał w szachy i spożywał alkohol. Stwierdził, że „jego żadne zakazy nie obowiązują”. Ponadto tyszczanin usiłował wprowadzić w błąd funkcjonariusza co do swoich danych osobowych. O jego ukaraniu decyzję podejmie Sąd Rejonowy w Tychach.

Łącznie w pierwszym tygodniu kwietnia, mandatami ukarano 121 osób, sporządzono 16 wniosków o ukaranie do sądu oraz zastosowano 215 pouczeń.

♦ **27.03 O GODZ. 11.50–12** na parkingu sklepu przy skrzyżowaniu ulic Mikołowskiej i Leśnej nieustalony kierujący podczas wykonywania nieustalonego manewru najechał na zaparkowaną masę o nr rej. ST 38...i oddalił się z miejsca zdarzenia. Osoby posiadające jakiegokolwiek informacje na ten temat proszone są o pilny kontakt telefoniczny z Zespołem ds. Wykroczeń KMP w Tychach, tel. 47/855-13-67 lub 47/855-12-60. Z kolei 19 lutego, w godz. 8-10.30 na parkingu sklepu przy Wejchertów 2 nieustalony kierowca uderzył w bmw X6 o nr rej. SBL 54... uszkodził go i odjechał. Policja prosi o kontakt: tel. 47/855-13-63 lub 47/855-12-68.

♦ **06.04 NIEZNANY SPRAWCA** po uprzednim otwarciu w nieustalony sposób drzwi pandy zaparkowanej przy ul. Henryka Dąbrowskiego skradł fotele, radioodtwarzacz oraz inne części wyposażenia o łącznej wartości 2.000 zł. **LS**

Zmiany kadrowe w tyskiej policji

ZASTĘPCA – KOMENDANTEM

Tuż przed świętami nastąpiła zmiana na stanowisku komendanta miejskiego policji w Tychach.

W związku z przejściem na emeryturę mł. insp. Andrzeja Trzcinińskiego, który tyskiej KMP szefował przez ostatnie trzy lata, jego obowiązki przejął jego dotychczasowy zastępca, mł. insp. Arkadiusz Konowalski.

Natomiast funkcję pierwszego zastępcy komendanta sprawował będzie komisarz Paweł Rybarczyk – dotychczasowy komendant komisariatu II w Chorzowie. **LS**



Mł. insp. Arkadiusz Konowalski.

kondolencje

*Wyrazy głębokiego współczucia
oraz wsparcia i otuchy
w trudnych chwilach
po śmierci*

Matki

Panu
Łukaszowi Losce

*składa
Dyrektor*

*Placówki Pieczy Zastępczej „Kwadrat”,
Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej Nr 1 i 2
wraz z pracownikami*

reklama

CENTRUM POGRZEBOWE
POMAGAMY DORADZAMY I TOWARZYSZYMY W ŻALOBIE
Najstarszy zakład w Tychach

Do nas nie musisz przynosić pieniędzy
Zasiłek pogrzebowy ZUS wypłacamy w biurze firmy

Pełny zakres usług związanych z organizacją i obsługą pogrzebów i kremacji
Najniższe ceny – profesjonalna obsługa

TRĘBACZ DO POGRZEBU GRATIS!

CZYNNE CAŁĄ DOBĘ

TYCHY ul. kard. Wyszyńskiego 14c,
(32) 227 35 11, (32) 227 31 79, 602 245 813
www.centrum-pogrzebowe-lukawski.tychy.pl

TYSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

Od 26 lat
służymy tym
co odchodzą

Arka

Tychy, ul. Kard. Wyszyńskiego 20
tel. 32 327 42 08, tel./fax 32 327 41 54
kom. 512 054 446
Czynne 7 dni w tygodniu przez 24 h

upoważnia do **10% rabatu**

TYLKO U NAS SKLEP Z CZARNĄ ODZIEŻĄ

Pełny zakres usług związanych z organizacją i obsługą pogrzebów oraz kremacji.

Wszelkie formalności oraz wypłata zasiłku pogrzebowego ZUS od ręki w biurze firmy.

Wykonujemy przewozy na terenie całego kraju.

www.arka-tychy.pl

USŁUGI POGRZEBOWE
Wartogłowic
„CALIA”

KOMPLEKSOWO • PROFESJONALNIE • TANIO

BEZGOTÓWKOWE ROZLICZENIE POGRZEBU
ZASIŁEK ZUS ROZLICZAMY I WYPŁACAMY NA MIEJSCU

- POGRZEBY TRADYCYJNE
- KREMACJE
- EKSHUMACJE
- KOPANIE GROBÓW
- ROZBIÓRKI NAGROBKÓW
- PRZEWOZY ZMARŁYCH
- WŁASNE CHŁODNIE

NAGROBKU DUŻY WYBÓR

CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE
tel. 32 219 18 44, kom. 601 49 09 08
Tychy Wartogłowic, ul. Cmentarna 21

2,2 MLN ZŁOTYCH DLA SZPITALA MEGREZ

WIĘCEJ PIENIĘDZY Z GÓRNOŚLĄSKO-ZAGŁĘBIOWSKIEJ METROPOLII PŁYNIE NA WALKĘ Z KORONAWIRUSEM.

PODZAS ŚRODOWEJ (8.04), ZDALNEJ SESJI ZGROMADZENIA GÓRNOŚLĄSKO-ZAGŁĘBIOWSKIEJ METROPOLII PODJĘTO DECYZJĘ O PRZEKAZANIU DLA 13 SZPITALI MIEJSKICH I 5 SZPITALI POWIATOWYCH 10,3 MLN ZŁ DOFINANSOWANIA NA WALKĘ Z KORONAWIRUSEM.

To o ponad 1,3 mln zł więcej niż wcześniej planowano.

Wysokość dofinansowania uwzględnia liczbę łóżek, dostępnych na szpitalnych oddziałach według stanu na koniec 2018 roku. Szpitale zakaźne w Tychach i Bytomiu otrzymają największe dofinansowanie w przeliczeniu na jedno miejsce – wyniosło ono po 5 tys. zł. Łącz-

nie tyska placówka z 445 łóżkami otrzyma ponad 2,2 mln zł, natomiast bytomski oddział z 60 miejscami – 300 tys. zł. Dofinansowanie w tej wysokości otrzyma również szpital w Gliwicach do części łóżek, którymi dysponuje. Chodzi o 80 miejsc, które decyzją wojewody mają zostać przekształcone w oddział zakaźny i być w gotowości do przyjęcia pacjentów zarażonych koronawirusem. Z kolei pozostałe szpitale miejskie otrzymają po 1,7 tys. zł dofinansowania do każdego łóżka, a powiatowe – po tysiąc złotych. Trzydzieści szpitali miejskich i 5 powiatowych otrzyma z Metropolii w sumie ponad 10,3 mln zł.

– 110 mln zł wsparcia dla szpitali z Unii Europejskiej, pozwoliło nam ukierunkować naszą pomoc i położyć większy nacisk na zabezpieczenie placówek,

które zajmują się pozostałymi, nagłymi przypadkami np. udarami, zawałami serca – powiedział Kazimierz Karolczak, przewodniczący zarządu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. – Te szpitale również muszą być przygotowane na pracę w czasach epidemii, by móc nieść pomoc naszym mieszkańcom i ratować życie. Otrzymane z Metropolii dofinansowanie placówki medyczne będą mogły wykorzystać na zakup urządzeń i aparatury jak np. respiratorów. Będą mogły sfinansować z niej również niezbędne prace adaptacyjne, by przystosować nowe pomieszczenia pod oddziały intensywnej opieki medycznej.

To nie jedyna forma wsparcia, którą umożliwiła Metropolia. Zmieniony został również regulamin funduszu niskiej emisji i jeśli rozwój epidemii będzie

wymagał dodatkowej pomocy dla szpitali, gminy będą mogły otrzymać dotację również z tego funduszu, a chodzi o dodatkowych 90 mln zł.

Dodajmy, że w ostatnich dniach również poszczególne miasta podejmują decyzje o wsparciu swoich sąsiadów w walce z koronawirusem. Na początku kwietnia Marcin Krupa, prezydent Katowic poinformował, że ponad 244 tys. zł dotacji z funduszu niskiej emisji, którą miasto otrzymało z GZM, zostanie przekazane do Tychów i Chorzowa, aby wesprzeć w ten sposób szpitale zakaźne, działające na ich terenie. **LS**

Regionalne Centrum Gospodarki Wodno-Ściekowej SA w Tychach przebudowało instalację do dezynfekcji ścieków z tyskiego szpitala.

BEZPIECZNE ŚCIEKI

RCGW zakończyło przebudowę instalacji do dezynfekcji ścieków Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Megrez, który został przekształcony na placówkę zakaźną na czas epidemii, dzięki czemu ścieki z wszystkich oddziałów będą poddane dezynfekcji.

– Obowiązkiem każdego podmiotu wytwarzającego ścieki zakaźne jest zapewnienie ich odpowiednich parametrów poprzez dezynfekcję. W tyskim szpitalu od lat 70. istniała taka instalacja tylko i wyłącznie dla oddziału zakaźnego. Po przekształceniu placówki w szpital jednoimienny, prezydent Tychów Andrzej Dziuba poprosił naszą spółkę o przeanalizowanie systemu dezynfekcji ścieków dla całego szpitala w nowej sytuacji – mówi Zbigniew Gieleciak, prezes zarządu RCGW.

Zadanie, którego podjęli się pracownicy spółki, trwało 7 dni. Polegało na analizie sytuacji, ocenie

instalacji, opracowaniu koncepcji i wdrożeniu optymalnej technologii. – Wstępne wyliczenia wskazywały na konieczność całkowitej modernizacji trzech nitek kanalizacji, każda z takich instalacji w technologii ozonowania to koszt ok. 300 tys. złotych. Skorzystaliśmy jednak z technologii dezynfekcji podchlorynem sodu. Zaprojektowaliśmy nowy układ, zakupiliśmy dwie nowe pompy do podawania środka dezynfekującego, wykonaliśmy zbiornik, układ rurowy oraz elektryczny do zasilania instalacji. Dodatkowo zakupiliśmy tysiąc litrów podchlorynu sodu. Po wyczyszczeniu całej instalacji i kolektorów użyliśmy kamer, a następnie przetestowaliśmy układ. Wszystko działa jak należy i całość ścieków z tyskiego szpitala jest dezynfekowana. Wszystkie koszty poniosła nasza spółka, by wesprzeć tyską placówkę – dodaje Zbigniew Gieleciak. **KP**

SERCE DLA LEKARZY

DZIĘKUJĄ I DODAJĄ OTUCHY TAK, JAK POTRAFIĄ NAJLEPIEJ.

W MINIONYM TYGODNIU PRZYPADAŁ – NOMEN OMEN – ŚWIĄTOWY DZIEŃ ZDROWIA. TEGO DNIA PRZED TYSKIM SZPITALEM MEGREZ STANĘŁO OGROMNE, 6-METROWE ŚWIECĄCE SERCE – GEST SOLIDARNOŚCI I WSPARCIA DLA BOHATERÓW PRACUJĄCYCH W SZPITALU W TYCHACH ORAZ GEST POKRZEPIENIA I NADZIEI DLA CHORYCH PRZEBYWAJĄCYCH W PLACÓWCE.

– Kryzys, w który już tak naprawdę weszliśmy, naszej branży niestety nie ominie, jednakże mimo trudnej sytuacji postanowiliśmy, że musimy wyrazić poparcie i podziw dla lekarzy, pielęgniarek i ratowników, którzy ryzykują dla nas

życie każdego dnia – powiedział Bogdan Sawicki, prezes zabrzańskiej firmy IPB, producenta przestrzennych dekoracji i iluminacji, która wyprodukowała i zamontowała przed szpitalem figurę serca. – Nie możemy obecnie wspierać służby zdrowia finansowo czy rzeczowo, bo sami jak wiele firm w naszym kraju próbujemy odnaleźć się w zaistniałej sytuacji, ale zrobiliśmy coś, na co zawsze jest nas stać – chcieliśmy zapalić w ludziach pozytywne emocje – dodaje.

Sześciometrowe, czerwone serce z napisem „Dziękujemy” firma ustawiła przed szpitalem w dzień święta pracowników służby zdrowia. – Mocno się to wiąże z naszym hasłem i filozofią. „Emocje malowane światłem” – tak nazywamy naszą branżę i to, co robimy – mówi prezes Sawicki. –

Pojawiło się już wiele pięknych gestów, każda branża stara się jak może, by wspierać chorych, ale i walczących o ich życie ludzi. Nie mogliśmy stać bezczynnie, nie w obliczu zagrożenia, które może dotknąć każdego z nas – dodaje.

IPB to polski producent dekoracji świątecznych i iluminacji dla sklepów wielkopowierzchniowych, samorządów oraz obiektów komercyjnych. Produkty firmy z Zabrza podziwiane są co roku na szóstku kontynentach od Stanów Zjednoczonych po Japonię. Firma istnieje na rynku od ponad 25 lat dostarczając swoim klientom i partnerom ogromne trójwymiarowe figury świetlne, napisy i dekoracje elewacyjne, gigantyczne sztuczne choinki oraz animowane spektakle świetlne. **MN**



Podziękowania dla rozsądnych

CMENTARZ TO NIE PARK

Przed Świętami Wielkanocnymi Andrzej Dziuba prezydent Tychów apelował do mieszkańców, aby ze względu na stan epidemii odłożyli wizyty na grobach na czas, gdy minie zagrożenie zarażenia wirusem. Jeszcze przed apelem, jeden z tyskich przedsiębiorców ufundował 103 donice z 770 narcyzami, które ozdobiły Cmentarz Komunalny na Wartogłowcu.

– Rozumiemy, że w naszej tradycji odwiedzanie grobów w okresie Świąt Wielkanocnych jest ważne,

ale apeluję – ograniczmy te wizyty do absolutnego minimum! To nie jest moment na spacer i spotkania, a miejsca te nie są alternatywą dla parków... Zachowajcie ostrożność i stosujcie się do zaleceń, odległość od innych osób powinna wynosić co najmniej 2 metry. Tyska policja będzie kontrolowała cmentarze, każdy przypadek będzie traktowany indywidualnie, ale w przypadku naruszenia zasad trzeba liczyć się z mandatami – apelował prezydent Tychów.

Za kwiatowy podarunek podziękowała natomiast Agnieszka Lyszczok dyrektor Tyskiego Zakładu Usług Komunalnych. – Niezwykłą świąteczną ozdobę cmentarza zawdzięczamy panu Tomaszowi Kłoskowi, przedsiębiorcy współpracującemu z miastem przy obsadach cebulowych. Dziękujemy również wszystkim mieszkańcom, którzy ze względu na powagę sytuacji postanowili pozostać w swoich domach. **KP**



SPRZĘT DLA EDUKACJI

PO ŚWIĘTACH DO UCZNIÓW I NAUCZYCIELI POWINIEN TRAFIĆ SPRZĘT WSPOMAGAJĄCY ZDALNE NAUCZANIE.

TYSCY SAMORZĄDOWCY STARAJĄ SIĘ O PRYZNANIE GRANTU W WYSOKOŚCI 100 TYS. ZŁ NA ZAKUP 140 TABLETÓW ORAZ 140 TABLETÓW ORAZ MOBILNEGO INTERNETU DLA NAUCZYCIELI I UCZNIÓW.

To maksymalne dofinansowanie o jakie może starać się Urząd Miasta Tychy wnioskujący do Ministerstwa Cyfryzacji. Tablety do Tychów może trafić jednak znacznie więcej.

– Prawdopodobnie liczbę tabletów dla uczniów uda nam się

zwiększyć o około 40 w związku z niższą ceną, jaką otrzymaliśmy w złożonej ofercie, w stosunku do ceny szacowanej. Po świętach do uczniów trafi 140 tabletów, 23 uczniów otrzyma dostęp do internetu. Docelowo po korekcie wniosku o dotację, jaką planujemy złożyć, liczby te zwiększą się do 180 tabletów i 54 dostępu do internetu – mówi Dorota Gnacik dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychy. Prezydent Tychów podjął także decyzję o przeznaczeniu z budżetu gminy dodatkowych środków na pomoc placówkom oświatowym na terenie miasta. –

Ponad 150 tysięcy złotych przeznaczymy m.in. na zakup co najmniej 50 laptopów dla nauczycieli. Środki te pochodzą z rezerwy na Tyskie Inicjatywy Oświatowe, ale w tej chwili bardziej są potrzebne na wsparcie uczniów i nauczycieli, by mogli zdalnie realizować program nauczania – mówi Maciej Gramatyka, zastępca prezydenta Tychów ds. społecznych.

Od 25 marca wszyscy nauczyciele muszą realizować podstawowe treści z podstawy programowej i oceniać uczniów w ramach zdalnego nauczania. – Nauczyciele używają bardzo wielu dostęp-

nych platform, narzędzi googla, dzienników elektronicznych, youtube itd. Rozwiązań jest naprawdę wiele, czasem inne na różnych przedmiotach – opisuje dyrektor Gnacik. Z naszych informacji wynika, że tyskie placówki radzą sobie z zastoju sytuacją i nie otrzymują sygnałów o większych problemach z dostępem do internetu czy potrzebnymi narzędziami. – Na początku tej sytuacji zrobiliśmy ankietę wśród uczniów i nauczycieli, zgłosiliśmy do MCO nasze zapotrzebowanie i po świętach dzieciaki otrzymają sprzęt – mówi Joanna Wojtynek dyrektor

I LO im. L. Kruczkowskiego. – Również w naszej placówce przeprowadziliśmy podobną ankietę, która pokazała, że uczniowie mają dostęp do sprzętu, jednak czasem jest on niewystarczającej jakości – dodaje Grażyna Jurek dyrektor ZS nr 1.

Dobrze pracę tyskich urzędników ocenił również Adam Burczyk dyrektor ZS nr 6. – Otrzymaliśmy niezbędną pomoc od Miejskiego Centrum Oświaty, które dobrze realizuje swoje zadania w tych przecież ekstremalnych warunkach. Warto jednak zaznaczyć, że sytuacja nie jest

beznadziejna, gdyż lwia część nauczycieli pracuje z domu na swoim osobistym sprzęcie. Dodatkowo nasi uczniowie, kształcący się przecież w zawodach technicznych, potrzebują dostępu do w miarę mocnych komputerów, na których można zainstalować odpowiednie oprogramowanie. My mamy je na miejscu w szkole, ale niekoniecznie uczniowie w domach. Do ideału jeszcze sporo brakuje, a rządowa pomoc w wysokości 100 tys. dla wszystkich tyskich placówek to kropla w morzu potrzeb.

KAMIL PESZAT



Prezydent Tychów: Dbajcie o swoich bliskich!

PIERWSZA TYSKA OFIARA WIRUSA

W miniony czwartek Andrzej Dziuba prezydent Tychów poinformował, że zmarł pierwszy mieszkaniec naszego miasta na skutek zarażenia wirusem SARS-CoV-19.

90-letnia tyszanka odeszła kilkanaście minut po przywiezieniu na izbę przyjęć szpita-

ła zakaźnego. – To pierwsza ofiara koronawirusa w naszym mieście. Chciałbym przekazać wyrazy współczucia dla rodziny i bliskich, a wszystkim Was prosić raz jeszcze o zachowanie ostrożności i stosowanie się do zaleceń. Uważajcie na siebie i dbajcie o swoich bliskich,

zwłaszcza seniorów – pisał prezydent Dziuba.

Z danych Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej z 10 kwietnia wynika, że 19 tyszan jest poddanych kwarantannie, 1 osoba jest hospitalizowana, u 5 wykryto obecność wirusa, 1 osoba zmarła i 1 ozdrowiała. **KAMIL PESZAT**

ŚLUB W CZASIE EPIDEMII

MIMO WYJĄTKOWEJ SYTUACJI, TYSKI USC DZIAŁA W MIARĘ NORMALNIE.

OD MOMENTU OGŁOSZENIA STANU EPIDEMII DO UB. TYGODNIA, W URZĘDZIE STANU CYWILNEGO W TYCHACH UDZIELONO 13 ŚLUBÓW. TO POŁOWA Z ZAPLANOWANYCH UROCZYSTOŚCI, BO WEDŁUG HARMONOGRAMU W TYM CZASIE MIAŁO ICH ODBYĆ SIĘ 25.

Żadna jednak ceremonia nie została odwołana przez USC. Młodzi najczęściej przekładają ślub na inny termin, a trzykrotnie w tym czasie zdarzyło się, że pary po prostu nie pojawiły się w urzędzie.

ŚLUB W MASECZKACH?

Od niemal miesiąca tyski magistrat funkcjonuje na nowych zasadach, do urzędu nie są wpuszczani klienci, a większość spraw jest załatwiana telefonicznie bądź mailowo. Jednym z wyjątków jest funkcjonowanie Urzędu Stanu Cywilnego. Narzeczeni mogą więc być spokojni, jeśli sami nie zrezygnują, zaplanowane na najbliższe tygodnie ceremonie ślubne odbędą się.

– Staramy się pracować i funkcjonować normalnie, nie wszystko da się załatwić telefonicznie czy mailowo. Robimy wszystko, by stworzyć bezpieczne warunki dla pracowników oraz wszystkich, którzy przychodzą do Urzędu Stanu Cywilnego. Mamy maseczki, rękawiczki, płyny do dezynfekcji, z których korzystają także klienci urzędu, pomaga nam także stra-

miejska, a raz w tygodniu wykonywanie jest ozonowanie pomieszczeń USC – mówi Jolanta Mucha, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Tychach.

Wprowadzono także ograniczenia dotyczące uroczystości ślubnych. Oprócz urzędnika stanu cywilnego na ceremonii obecni mogą być jedynie nowożeńcy oraz dwóch pełnoletnich świadków. Między innymi z tego powodu niektóre młode pary zrezygnowały z zawarcia małżeństwa w zaplanowanym wcześniej terminie.

W INNYM TERMINIE

– Od 16 marca, kiedy zostały wprowadzone nowe zasady udzieliliśmy 13 z 25 planowanych w tym czasie ślubów cywilnych. 18 ślubów zaplanowanych w marcu i w kwietniu telefonicznie przełożono na późniejsze terminy. Narzeczeni decydują się na taki krok, bo chcą, by w tym wyjątkowym dniu towarzyszyli im bliscy, nie tylko w USC, ale także podczas zabawy weselnej. W tym momencie to niewykonalne – dodaje Jolanta Mucha.

Dodatkowo wszystkie pary, które miały zaplanowane śluby w plenerze, zdecydowały o przeniesieniu ich do sal USC.

Trzykrotnie w ostatnim czasie zdarzyło się tak, że pary po prostu nie pojawiły się, nie informując urzędników o rezygnacji z zawarcia małżeństwa. Dwie inne pary zrezygnowały telefonicznie, a trzy kolejne zrezygnowały z zawarcia małżeństwa konkordatowych i wyraziły chęć zawarcia

w tych samych terminach ślubów cywilnych.

Udzielanie ślubów to jednak tylko część obowiązków pracowników Urzędu Stanu Cywilnego.

REJESTRACJA NA TELEFON

– Od 16 marca zarejestrowaliśmy 81 zgonów. Zarejestrowaliśmy także cztery noworodki na podstawie telefonicznych zgłoszeń rodziców (w tym jednego dziecka urodzonego w domu) oraz 15 noworodków zgłoszonych za pośrednictwem platformy ePUAP. Przyjęliśmy cztery uznania dzieci poczętych – wlicza kierownik Mucha.

Pracownicy USC codziennie wysyłają także akty stanu cywilnego, wpisują dodatkowe informacje otrzymane z innych USC, usuwają niezgodności na podstawie zleceń innych urzędów, ewidencji ludności czy dowodów osobistych.

Większość spraw jest jednak załatwiana telefonicznie, mailowo drogą elektroniczną przez e-PUAP, za pomocą profilu zaufanego (wydawanie odpisów z aktów stanu cywilnego, wydawanie zaświadczeń o stanie cywilnym, rejestracja urodzenia dziecka, złożenie wniosku o sprostowanie i uzupełnienie aktu stanu cywilnego).

W razie jakichkolwiek pytań czy wątpliwości z tyskim Urzędem Stanu Cywilnego można się kontaktować mailowo: usc@umtychy.pl bądź telefonicznie: 32 7763314, 32 7763384, 32 7763354, 32 7763315, 32 7763316, 32 7763346. **RU**



FLASH

WĘŻE POD SKLEPAMI



W ostatnim czasie, a zwłaszcza w czasie przedświątecznych zakupów, pod niemal każdym sklepem w Tychach można było zaobserwować kilkudziesięciometrowe, a czasem i dłuższe kolejki. Ten widowiskowy efekt spowodowały przepisy dotyczące 2-metrowej odległości pomiędzy osobami.

Jednym z nielicznych miejsc, gdzie nie trzeba było stać w strasznych kolejkach były... Tyskie Hale Targowe przy al. Piłsudskiego, gdzie pracownikowi naszej redakcji udało się w piątkowe przedpołudnie zrobić zakupy w kilkanaście minut, także przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności. Sfotografowany przez nas w piątek Auchan i THT dzieli raptem sto kilkadziesiąt metrów... **RN**

PRZEZ WIRUSA DZIECI SIĘ NUDZĄ

OGÓLNOPOLSKA KWARANTANNA TO TRUDNY CZAS DLA WIELU RODZIN.

CZAS, KIEDY NIE MOŻNA KORZYSTAĆ Z PARKÓW, PLACÓW ZABAW I JEŹDZIĆ NA WYCIECZKI, JEST SZCZEGÓLNIENIE DOTKLIWY DLA RODZIN Z DZIEĆMI. ZWŁASZCZA TYCH Z WIĘKSZĄ GROMADKĄ. PAŃSTWO BOŻENA I DARIUSZ RATAJSCY, KTÓRZY PROWADZĄ W TYCHACH POGOTOWIE RODZINNE, OPowiedzieli NAM JAK RADZĄ SOBIE W TYM TRUDNYM CZASIE.

Państwo Ratajscy mówią o sobie, że są „wędrownym” pogotowiem rodzinnym, ponieważ niemal każdy weekend spędzają ze swoimi podopiecznymi na spacerach i wycieczkach. Oczywiście tak jest normalnie, ale w obecnej sytuacji wszystko to musiało zostać zawieszono. Dzieci – obecnie siódemka

w wieku od 8 miesięcy do 10 lat – spędzają czas w domu. Mieszkanie nie jest wielkie, ale ma ogródek. – Ten ogród nas ratuje, całe szczęście że go mamy – mówi Bożena Ratajska. – Staramy się zorganizować dzieciom jak najwięcej czasu na powietrzu. Urządzamy różne turnieje, rzucanie piłką do kosza, wyścigi. Ale i tak bardzo im brakuje roweru czy hulajnowy. Starszym dzieciom można przynajmniej wytłumaczyć dlaczego siedzimy w domu. Oglądamy z nimi programy o wirusie, żeby same zrozumiały na czym to zagrożenie polega. Trudniej jest z młodszymi, im ciężko zrozumieć dlaczego nie mogą iść na plac zabaw. Ale na razie dajemy jakoś radę.

– Na przygotowaniach świątecznych bardzo się w tym roku nie skupiałam, bo czas trzeba było poświęcać dzieciom – opo-

wiada Bożena Ratajska. – Razem robiliśmy koszycki i pisanki, żeby zająć im jakoś czas. Staram się, żeby jak najmniej odczuwały to, że siedzimy w domu. Zdalne lekcje to też w naszej sytuacji duże wyzwanie. Wszystkie dzieci są w domu, młodsze hałasują, starsze muszą się skupić. Gdy jest szkoła, mąż zajmuje się maluchami, a ja starszymi, którym trzeba pomóc w nauce. Podczas przerwy świątecznej jest lżej, mamy więcej czasu.

ŚWIĘTA INNE NIŻ ZAWSZE

Na Wielkanoc zawsze wyjeżdżaliśmy z dziećmi do Zawoi, czasem dołączali też nasze własne dzieci i wnuki – mówi pani Bożena. – W tym roku było inaczej. Nigdzie nie wyjeżdżaliśmy, nikt nas nie odwiedzał. To jest najbardziej dotkliwie, że nie można być z bliskimi. Z córkami dzwo-

nimy do siebie często, ale to nie to samo. Z moją mamą, która ma 88 lat, pomachałyśmy sobie tylko przez okno gdy zawiozłam jej ciasto. Niedawno miałam urodziny i moje córki tylko zostawiły mi prezenty pod drzwiami i odjechały. To bolesne. Moja najstarsza córka też siedzi w domu z trójką własnych dzieci i też jest im ciężko. Oni mają tylko balkon. Albo aż, bo niektórzy i tego nie mają. Bywało już tak, że płakałyśmy obie rozmawiając przez telefon, wszyscy mamy dość tej sytuacji. Z kolei najmłodsza córka za miesiąc urodzi dziecko, też bardzo to przeżywamy. Wspieramy się na odległość, na ile tylko możemy.

Dzieci przebywające obecnie w pogotowiu rodzinnym państwa Ratajskich, z powodu epidemii także nie mogą widywać się ze swoimi biologicznymi ro-

dzicami, chociaż normalnie takie wizyty się odbywają (w przypadku, gdy rodzice mają ograniczone prawa rodzicielskie, a nie całkowicie odebrane).

– W trudnej sytuacji są dwaj najstarsi chłopcy – mówi Bożena Ratajska. – Mniej więcej miesiąc przed wirusem znalazła się dla nich upragniona rodzina adopcyjna. Była to wielka radość. Mieli już dwa spotkania i nagle wszystko to musiało zostać wstrzymane, wizyty chłopców w ich nowym domu i wizyty ich przyszłych rodziców u nas. Na szczęście oni rozumieją dlaczego ta przerwa, ale i tak przeżywają tę sytuację, bardzo chcieliby już być ze swoją nową rodziną.

ZAWSZE SĄ DOBRE STRONY

– Ciężkie chwile się zdarzają, ale gdy się prowadzi pogotowie rodzinne, nie jest to nic nadzwyczajnego – pogodnie stwierdza Bożena Ratajska – Przez te 20 lat przywykliśmy do różnych problemów i staramy się w każdej sytuacji dostrzegać pozytyw. W tej chwili plusy są na pewno takie, że nie trzeba wstawać wcześniej rano. Śpimy z dziećmi do 9, wieczorem mogą dłużej oglądać bajki. Wszystkie spotkania, wizyty w MOPS, w poradniach, które zapewniały nam grafik – teraz są odwołane. Więc mamy jakby wakacje. Zawsze trzeba szukać dobrych stron.

W Tychach działa sześć rodzin zastępczych zawodowych i trzy rodziny zastępcze pełniące funkcję pogotowia rodzinnego. Jak mówią pracownicy Działu Pieczy Zastępczej w tyskim MOPS, potrzeby są znacznie większe.

SYLWIA WITMAN

EPIDEMIA ZMIENIA PRIORYTETY

NASTAŁ CZAS, W KTÓRYM MUSIMY DOKONYWAĆ WYBORU I OCENY TEGO, CO JEST MNIEJ, A CO BARDZIEJ WAŻNE. ESTETYKA, CZYSTOŚĆ TRAWNIKÓW, ULIC SCHODZI NA DRUGI PLAN.

STAN EPIDEMII I OBOSTRZENIA Z NIM ZWIĄZANE W ODCZUCIACH WIELU OSÓB TO PO PROSTU STAN WYJĄTKOWY, CZY TEŻ STAN KLĘSKI ŻYWIŁOWEJ NA NIESPOTYKANĄ DOTĄD SKALĘ. SŁUŻBY MEDYCZNE, POLICJANCI, STRAŻACY I STRAŻNICY MIEJSZY PRACUJĄ W STANIE PODWYŻSZONEJ GOTOWOŚCI, A WYKONYWANIE PRZEZ NICH OBOWIĄZKÓW OBARCZONE JEST DUŻĄ DOZĄ RYZYKA.

Jednak ich praca i pomoc w różnych sytuacjach, reagowanie na zagrożenia, informowanie o nich – są po prostu nieocenione. Pisaliśmy już o pracy tyskich policjantów i strażaków, o dodatkowych zadaniach, jakie przed nimi postawiono. Podobnie jest w tyskiej Straży Miejskiej...

MOBILIZACJA SIŁ

– Nastąpił dla nas czas, w którym musimy dokonywać wyboru i oceny tego co jest mniej, a co bardziej ważne – powiedział Sławomir Gurdek, rzecznik Straży Miejskiej w Tychach. – W tym wyborze kierujemy się przede wszystkim ochroną zdrowia i życia. Estetyka, czystość trawników, ulic czy chodników schodzi na drugi plan. Na przykład interwencje dotyczące nieprawidłowego parkowania są realizowane wyłącznie w sytuacjach, w których dochodzi do bezpośredniego zagrożenia w ruchu drogowym. Dlatego prosimy mieszkańców o wyrozumiałość i zrozumienie. Zawieszono zostały czynności wyjaśniające, które wymagałyby stawiennictwa w siedzibie straży osób postronnych. Wszystkie osoby pracujące dotychczas przy prowadzeniu tego typu czynności, jak

również zajmujące się profilaktyką w szkołach, skierowanie zostały do działań patrolowych na terenie miasta Tychy.

W SZPITALU I PRZY TRANSPORCIE PRÓBEK

W pierwszych dniach ogłoszenia stanu epidemii, strażnicy brali udział w przystosowaniu jednego z bloków szpitala Megrez na potrzeby oddziału zakaźnego. Ponadto osobom, które przebywały na przymusowej kwarantannie dostarczali zakupy. Teraz zajmują się m.in. transportem próbek osób podejrzanych o zachorowanie na COVID-19.

– Nie bierzemy udziału w kontrolowaniu osób objętych kwarantanną, zadania te realizują funkcjonariusze KMP Tychy. My skupiamy się w dużej mierze na kontrolach i działaniu prewencyjnym, zwracamy uwagę na zakaz organizowania wszelkich zgromadzeń, spotkań i imprez, zakaz wychodzenia z domu, poza sytuacjami niezbędnymi, ograniczenia w przemieszczaniu się oraz grupowaniu osób powyżej dwóch, jak i poruszaniu się osób poniżej 18. roku życia. Prowadzimy kontrole wyłącznie w zakresie przemieszczania się pieszych i rowerzystów – dodał S. Gurdek.

POD ZWIERZCHNICTWEM POLICJI

W związku z tym, że i straż i policja mają nowe obowiązki związane ze stanem epidemii, rząd podjął decyzję o ujednoczeniu procedur i przekazywania informacji. Straże miejskie przeszły pod zwierzchnictwo policji. KMP koordynuje działania, przekazując funkcjonariuszom Straży Miejskiej konkretne czynności do wykonania. W praktyce wygląda to tak, iż dyżurni jednostek pozostają ze sobą w stałym kontakcie, kierując w konkretne miej-

sca podległe patrole z chwilą uzyskania nowych informacji. Straż i policja przyjęły zasadę, by dla dobra ogółu funkcjonariuszy nie tworzyć mieszanych patroli.

EPIDEMIA, INTERWENCJE, KONTROLE..

Walka z epidemią stała się dla strażników priorytetem, jednak na co dzień wykonują swoje normalne obowiązki. Jak się okazuje, liczba interwencji zgłaszanych do Straży Miejskiej nie zmienia się – ponad 1000 miesięcznie (w marcu – 1070). Chodzi o sprawy porządkowe, zakłócanie spokoju, prośby o interwencję, itd. Strażnicy reagowali także na informacje dotyczące bezdomnych – w marcu było 105 takich zgłoszeń. Nieco inaczej natomiast wyglądają obecne działania kontrolne związane ze smogiem. W związku z poleceniem wojewody śląskiego, strażnicy ograniczyli do niezbędnego minimum kontrole w indywidualnych gospodarstwach domowych. Działania te zostaną rzecz jasna wznowione po odwołaniu polecenia.

Dodajmy, iż dzięki staraniom pracowników Urzędu Miasta, funkcjonariuszom Straży Miejskiej nie brakuje środków ochrony osobistej – maseczki, okulary ochronne, kombinezony, rękawiczki, płyn dezynfekcyjny są zgromadzone w ilości, odpowiadającej liczbie zatrudnionych pracowników.

LESZEK SOBIEK

BEZDOMNI NAJBARDZIEJ ZAGROŻENI

NOCLEGOWNIA ZAWIESIŁA PRZYJMOWANIE NOWYCH OSÓB.

SZCZEGÓLNIENIE NARAŻENI SĄ NA KONTAKT Z KORONAWIRUSEM SĄ BEZDOMNI. NIE MAJĄ MIEJSCA ZAMIESZKANIA, W KTÓRYM MOGLIBY SIĘ ODIZOLOWAĆ, SCHRONIĆ NA CZAS PANDEMII, MAJĄ ZDECYDOWANIE MNIEJSZE MOŻLIWOŚCI ZADBANIA O HIGIENĘ, DODATKOWO NIEKTÓRZY NAWET NIE WIEDZĄ, CZYM JEST KORONAWIRUS, JAK SIĘ OBJAWIA ANI GDZIE UDAĆ SIĘ PO POMOC.

BEZ PRAWA POWROTU

Ci, którzy jakiś czas temu zjawili się w Noclegowni Miejskiej MOPS, znaleźli swój azyl i w trudnym czasie epidemii mieszkają i żyją w dobrych warunkach. Przebywa tu obecnie 47 mężczyzn. Mogą wyjść z budynku na kilka minut, by się przepacerować po terenie przyległym do noclegowni, ale jeżeli ktoś zdecyduje się opuścić noclegownię, nie zostanie już do niej wpuszczony z powrotem. Placówka jest bowiem zamknięta dla nowych osób.

– Każdy ma prawo opuścić noclegownię, jednak w obecnej sytuacji musi sobie zdawać sprawę z tego, że powrót tutaj będzie niemożliwy, bo musimy dbać o zdrowie panów,

którzy tutaj cały czas przebywają – powiedziała Justyna Ratajczyk, kierownik noclegowni. – Jeśli ktoś do tej pory przebywał na zewnątrz, a chciałby się schronić, powinien dojechać do jednej z ogrzewalni w Katowicach. Miały być one czynne do 31 marca, ale przedłużyły działalność.

Bezdomnymi opiekują się także tyscy Franciszkanie. Przebywający tam ludzie, to osoby znane pracownikom socjalnym i korzystające z pomocy oferowanej przez Ośrodek.

DARY WSTRZYMANE

Podczas Świąt Wielkanocnych w noclegowni odbyło się tradycyjne świąteczne śniadanie i dwudaniowy obiad. O ile do tej pory posiłki były otwarte i mógł przyjść każdy bezdomny czy samotny, o tyle teraz – wyłącznie osoby mieszkające w noclegowni.

– Na co dzień stosujemy środki ochrony osobistej, mamy rękawiczki, płyny odkażające, dezynfekujemy kłamki, ręce, tak jak mówią zalecenia – dodaje Justyna Ratajczyk. – Informujemy i upominamy panów, aby zachowali pomiędzy sobą odstęp. Wstrzymaliśmy przyjmowanie darów, ubrań, bo jeśli panowie nigdzie nie wychodzą i na bieżąco prana jest odzież, to nie ma takiej potrzeby. To co mamy – wystarcza.

Jak się dowiedzieliśmy, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, wystąpił do Banku Żywności o zwiększenie liczby osób objętych pomocą w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa dla osób bezdomnych w przestrzeni miejskiej. Jeżeli będzie taka potrzeba, w dostarczaniu żywności gotowość pomocy wyraziła jednostka Wojsk Obrony Terytorialnej z Cieszyna.

LS

reklama

azpa

FOLIE HURT-DETAL

Tychy, ul. Oświęcimska 200, tel: 32 323 90 67, 727 931 399
biuro.azpa@gmail.com

- » FOLIE OGRODNICZE tunelowe, agrowłókniny
- » FOLIE ROLNICZE przyzma kiszonkarska, sianokiszonki
- » FOLIE BUDOWLANE
- » FOLIE OPAKOWANIOWE stretch, bąbelki, taśmy pakowe

reklama

RZUCH TYCHY

UL. FABRYCZNA 11

NAPRAWY:

- BIEŻĄCE I GŁÓWNE
- UKŁADY HAMULCOWE
- UKŁADY KIEROWNICZE
- UKŁADY WYDECHOWE
- ZAWIESZENIA
- GEOMETRIA ZAWIESZENIA
- DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
- WYMIANA ROZRZĄDU
- WYMIANA OPON
- SPRZEDAŻ CZĘŚCI
- PRANIE TAPICERKI
- SERWIS KLIMATYZACJI

tel.: 600 339 331, 692 485 746

SZYBKE ZAKUPY PRZY BIELSKIEJ

PO KRÓTKIEJ PRZERWIE WZNOWIŁO DZIAŁALNOŚĆ TARGOWISKO PRZY AL. BIELSKIEJ. MOŻNA TAM SZYBKO I BEZPIECZNIE DOKONAĆ ZAKUPÓW POTRZEBNYCH ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH.

TYSZANIE Z SATYSFAKCJĄ PRZYJĘLI POWTÓRNE OTWARCIE CIESZĄCEGO SIĘ DŁUGOLETNIA TRADYCJĄ TARGOWISKA, ZWŁASZCZA, ŻE ZROBIENIE TAM KOMPLETNYCH ZAKUPÓW ZAJMUJE NAJWYŻEJ KILKANAŚCIE MINUT

Aby tak pozostało i w każdą środę i sobotę można było w godz. 6.30-13 odwiedzić obiekt przy al. Bielskiej, tyszanie robiący tam zakupy muszą stosować się do założeń służb sanitarnych i policji,

która przypomina o maksymalnej liczbie trzech osób do jednego stoiska, dwumetrowym dystansie pomiędzy poszczególnymi kupującymi oraz zakazie grupowania się. Na targowisku obowiązuje

także zasada, że w godz. 10-12 mogą z niego korzystać wyłącznie seniorzy.

Zalety robienia zakupów na świeżym powietrzu, a nie w zamkniętych pomieszczeniach, gdzie wirus ma pełne pole do popisu, wydają się oczywiste. Przy Bielskiej dodatkowym walorem jest spory teren, który umożliwia zachowanie bezpiecznych odle-

głości pomiędzy stoiskami i kupującymi. Ponadto każde stoisko ma co najmniej dwoje sprzedawców, co usprawnia i przyspiesza zakupy oraz sprawia, że nie musimy stać w kolejce do kasy. Handlowcy przestrzegają także zasady, że klient nie dotyka leżących na straganie produktów – pakuje je i podaje wyłącznie sprzedawca, który ma obowią-

zek dbania o świeżość i jakość produktów.

Ważnym ułatwieniem i zabezpieczeniem jest też to, że na stoiskach znajdują się terminale płatnicze, a w pobliżu targowiska można podjechać rowerem z wózkiem na zakupy czy samochodem, który można pozostawić po drugiej stronie al. Bielskiej, na dużym parkingu.

O tym, że towar sprzedawany bezpośrednio przez producentów jest jakościowo nieporównywalny z tym, co oferują masowe markety, a do tego często znacznie tańszy – wspominać chyba nie trzeba. Wiedzą o tym doskonale ci wszyscy, którzy w środy i soboty odwiedzają targowisko przy al. Bielskiej. **RN**



Na targowisku przy al. Bielskiej stosowane są wszystkie nakazane środki bezpieczeństwa, a towar od polskich producentów jest dobry jakościowo i tańszy.

reklama

Tworzywa sztuczne i metale – śmieci, odpady czy może cenne surowce?

Dlaczego warto segregować tworzywa sztuczne i metale?

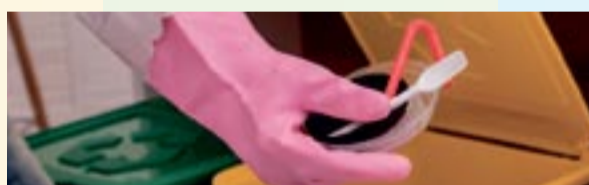
Wszyscy wiemy, że tworzywa sztuczne, czyli odpady plastikowe rozkładają się kilka tysięcy lat. Długotrwałe ich składowanie na wysypiskach śmieci prowadzi do przenikania toksycznych związków do gleby i wód gruntowych. Tymczasem można je przetworzyć na oleje opałowe, inne folie, ubrania, a nawet meble. Aluminiowe puszkę wyrzuconą na wysypisko rozkładają się nawet 200 lat. Natomiast przekazane do recyklingu przyczyniają się do znaczących oszczędności energii. Przykładowo do wytworzenia 100 tys. ton aluminium z rudy, trzeba zużyć 4700 teradzuli energii. Aby przetworzyć surowce wtórne w celu pozyskania 100 tys. ton aluminium, potrzeba jedynie 240 teradzuli. To generuje oszczędność energii na poziomie 95 proc.

Co wrzucamy do ŻÓŁTEGO POJEMNIKA/WORKA NA TWORZYWA SZTUCZNE I METALE?

- Opakowania wielomateriałowe, czyli wykonane z minimum dwóch różnych materiałów, których nie da się rozdzielić, np.: kartony po sokach, produktach mlecznych, zupach, torebki po przyprawach, galaretkach, puste blistry po tabletkach;
- plastikowe: butelki po napojach (np. typu PET), nakrętki, opakowania po żywności (np. po jogurtach, serkach, oliwie), puste opakowania po kosmetykach i środkach czystości, tubki po paście do zębów, reklamówki i worki foliowe, małe zabawki z tworzywa sztucznego, karty kredytowe, tacki styropianowe, długopisy i flamastry;
- metalowe kapsle, zakrętki słoików i innych pojemników, puszki po napojach i konserwach, garnki i patelnie, folię aluminiową, agrafka, pinezki, spinacze, złom żelazny i metale kolorowe.

O czym należy pamiętać?

Przed wrzuceniem do kosza odkręcamy nakrętki, opróżniamy i zgniatamy opakowania – jednak nie trzeba ich myć – wystarczy opróżnić zawartość.



KŁOPOTLIWE ODPADY, czyli nie wszystko nadaje się do recyklingu

Są takie odpady, które – choć wykonane z tworzywa sztucznego czy metalu – nie nadają się do ponownego przetworzenia. Tym samym nie mogą trafić do żółtego pojemnika czy worka. Sprawdź, gdzie powinny zostać wyrzucone:

DO SZAREGO POJEMNIKA NA ODPADY POZOSTAŁE PO SEGREGACJI (TZW. ZMIESZANE) wyrzucamy:

gumki do włosów, guziki, recepturki, szczoteczki do zębów, maszyny do golenia, gąbki, soczewki kontaktowe, smoczki dziecięce, kredki, maty do ćwiczeń, magnesy na lodówkę, rękawiczki z tworzyw sztucznych (foliowe, nitrylowe, winylowe, gumowe, itp.).

DO PSZOK-ów, czyli Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (do wyboru w Tychach są dwie lokalizacje: przy ul. Katowickiej lub Serdecznej) oddajemy:

niezużyte dezodoranty i lakiery w sprayu, opakowania po smarach i olejach technicznych, sprzęt RTV/AGD w plastikowych obudowach, akumulatory. **Uwaga: w związku z zagrożeniem epidemiologicznym koronawirusem, PSZOK-i są zamknięte do odwołania. Zachęcamy do śledzenia aktualnych informacji na stronie www.master.tychy.pl**

Dziś, to co wyrzucamy do kosza, rzadko nazywamy już śmieciami. Teraz mówimy o „odpadach”, a przy obecnym rozwoju technologii mamy do czynienia z cennymi „surowcami”.

Jak ograniczyć plastikowe odpady?

- zabierz na zakupy torbę wielorazowego użytku,
- zaopatrz się w tekstylne worki na warzywa i owoce,
- unikaj woreczków, reklamówek jednorazowych i zbędnych opakowań,
- wybieraj produkty w opakowaniach, które nadają się do recyklingu albo są wykonane z materiałów biodegradowalnych,
- zrób listę zakupów - kupuj tylko tyle, ile naprawdę potrzebujesz.

Czy wiesz, że:

- z przetworzonego plastiku mogą powstać m.in. meble ogrodowe, ubrania - np. polarowe bluzy, długopisy, folie, opakowania, butelki, zabawki,
- do wykonania jednego ciepłego polaru wystarczy 35 butelek PET,
- energia odzyskana w procesie przetworzenia jednej plastikowej torby pozwala na 10-minutową pracę 60-watowej żarówki,
- przetworzenie 1 tony aluminium to oszczędność 4 ton boksytu i 700 kilogramów ropy naftowej.



SEGREGUJ
ŁĄCZY NAS DZIELENIE. OBOWIĄZKOWO.

TARCZA ZA TARCZĄ

MIASTA I GMINY ZACZYNAJĄ LICZYĆ STRATY, ALE PÓŁTORA MIESIĄCA TRWANIA STANU EPIDEMII PÓKI CO NIE PODKOPAŁO FINANSÓW. CO JEDNAK DALEJ?

LESZEK SOBIERAJ

l.sobieraj@twojetychy.pl

ZA NAMI SZEŚC TYGODNI TRWANIA STANU EPIDEMII I OBOSTRZEŃ Z NIM ZWIĄZANYCH. POWAŻNYCH SKUTKÓW DLA GOSPODARKI I RYNKU PRACY JESZCZE NIE ZAOBSERWOWANO, ALE...

Wiele osób już teraz utraciło możliwości zarobkowania, zamknęło swoje firmy, zakłady usługowe. W niektórych zakładach pracy i instytucjach rozpoczęły się zwolnienia lub pracownicy zmienili tryb pracy – pracują zdalnie, przebywają na urlopach. Inni są w gotowości, co jednak oznacza trudniejsze zarobków. Część przedsiębiorców jeszcze się ratuje i naruszając „żelazne rezerwy”, czeka na pomoc.

SZYBKA POMOC SAMORZĄDU

Skutki epidemii, jej wpływ na sytuację firm, budżety miast i gmin oraz na nasze portfele determinuje czas. Im dłużej potrwa ten stan, tym sytuacja będzie stawała się coraz trudniejsza i trudniej będzie się potem podnieść z kryzysu.

Stosunkowo szybko na nową sytuację zareagowały samorządy, a pakiet przygotowany przez Urząd Miasta i prezydenta Tychów był jednym z pierwszych. Takie decyzje, jak zwolnienia oraz ulgi za czynsz i dzierżawę w lokalach należących do gminy i spółek gminnych, zmiana terminu płatności opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego i opłaty przekształceniowej, czy odroczenie terminu płatności lub rozłożenie na raty podat-



ku od nieruchomości, wiele miast i gmin wprowadza dopiero teraz lub planuje to zrobić niebawem. W Tychach takich działań pomocowych jest oczywiście więcej, ostatnio np. prezydent Tychów podjął decyzję, że niepubliczne żłobki, przedszkola i szkoły otrzymają dotacje w dotychczasowej wysokości (w skali miasta to ponad 4,6 mln zł miesięcznie), a to z kolei pozwala placówkom obniżyć do minimum opłaty pobierane od rodziców.

POMOC I... STRATY

Władze miasta muszą jednak dobrze i uważnie kalkulować ulgi i pomoc. Świetnie, że one są, jednak trzeba brać pod uwagę, że w kolejnych latach wpły-

wy z podatków mogą ulec drastycznemu zmniejszeniu z uwagi na utratę przynajmniej części dochodów przez przedsiębiorców i mieszkańców. Jak obecnie szacowane są ubytki w dochodach miasta?

– Spodziewamy się kilkuprocentowego ubytku w dochodach z udziału w PIT i CIT – powiedziała Ewa Grudniok, rzeczniczka Urzędu Miasta. – Obecnie 1 procent ubytku od zaplanowanych wartości to odpowiednio dla PIT – 2,4 mln zł, dla CIT – 250 tys. zł. Na pewno pojawią się też ubytki w podatku od czynności cywilnoprawnych. Trudno to oszacować, ale na przykład 10 procent ubytku od zaplanowanych wartości daje kwotę 785 tys. zł. Jeśli chodzi

o podatek od nieruchomości czy użytkowania wieczystego, stosujemy rozłożenie na raty, odroczenia terminów płatności, itp. Szacowany ubytek dochodów Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych z tytułu czynszów to ok. 78 tys. złotych na miesiąc, przy zwolnieniu podmiotów z płacenia czynszu. Dotyczy to 71 umów najmu zawartych z podmiotami, które są ujęte w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia o zamknięciu działalności oraz Zarządzeniu Prezydenta o obniżkach, oczywiście w różnym stopniu. Z pewnością spadną również dochody zamkniętych obiektów sportowych, jak basen, lodowisko, itp., instytucji kultury oraz wpływy z biletów komunikacji miejskiej. W tym

przypadku może nie stracimy bezpośrednio, bo wpływy z biletów stanowią dochód GZM, ale w rozliczeniu rocznym miasto będzie musiało sfinansować większy niedobór między dochodami a wydatkami na komunikację miejską. Skala tych ubytków będzie uzależniona od okresu trwania epidemii. Na bieżąco będziemy analizować kształtowanie się dochodów miasta i podejmować decyzje odnośnie ewentualnego ograniczania wydatków. W pierwszej kolejności będą to zaplanowane, ale jeszcze nie rozpoczęte inwestycje, remonty czy też zakupy inwestycyjne i wyposażenia jednostek. Obecnie nie widzimy natomiast zagrożenia świadczenia przez Urząd Miasta usług publicznych – wylicza Ewa Grudniok.

NA RYNKU PRACY

Miniony miesiąc przyniósł także pogorszenie sytuacji na rynku pracy. Przybyło osób, które się zarejestrowały, ale nie są to jeszcze dane alarmujące.

– W przypadku bezrobocia, na koniec marca sytuacja była podobna, jak w styczniu i lutym – powiedziała Katarzyna Ptak, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Tychach. – Natomiast w pierwszych dniach kwietnia zarejestrowało się 86 osób, w większości byli to zatrudnieni tymczasowo przez agencje pracy. Jeśli chodzi o zwolnienia grupowe, oficjalnie wpłynęło do nas tylko jedno zgłoszenie o zamiarze zwolnień z jednego z przedsiębiorstw rozrywkowych, ale nie określono w nim o jaką liczbę osób chodzi. Z kolei ofert pracy jest zdecydowanie mniej, ich liczba spadła o połowę, biorąc pod uwagę sytuację

z poprzednich miesięcy. Mówimy tu jednak o marcu, kiedy do połowy miesiąca wszystko mniej więcej jeszcze normalnie funkcjonowało. Marzec nie jest więc do końca miarodajny, jeśli chodzi o zmiany na rynku pracy.

CORAZ WIĘCEJ WNIOSKÓW

Najwięcej telefonów kierowanych do tyskiego PUP dotyczy obecnie pożyczki w wysokości 5 tys. zł dla małych firm, zatrudniających do 9 osób.

– Wnioski przyjmujemy od 3 kwietnia i po dwóch dniach mieliśmy ich już około 150 – dodała K. Ptak. – Planujemy po świętach uruchamiać kolejne środki – na dofinansowanie do kosztów związanych z zatrudnieniem pracowników i pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności dla firm jednoosobowych, czyli dla samozatrudnionych.

RATOWANIE MIEJSC PRACY

Po pierwszej rządowej tarczy antykryzysowej ma zostać uchwalona tzw. tarcza antykryzysowa 2, której celem jest ratowanie miejsc pracy. Planuje się wprowadzenie m.in. zapisu o rozszerzeniu świadczenia postojowego i zwiększenie liczby podmiotów, które będą mogły się ubiegać o wsparcie. Środki pomocowe będą kierowane nie tylko do przedsiębiorców zatrudniających do 9 osób, ale do 49 pracowników. W tarczy 2 maja się też znaleźć środki na utrzymanie miejsc pracy i pożyczki te – pod pewnymi warunkami – będą mogły być umarzane. Oprócz przedsiębiorców pomoc ma być także skierowana do spółdzielni, fundacji i stowarzyszeń. ●

WYBORY NADZWYCZAJNE

PRZEDSIĘBIORCA Z TYCHÓW POZYWA MARSZAŁKA SEJMU I PAŃSTWOWĄ KOMISJĘ WYBORCZĄ

TYSZANIN MAREK JAROCKI, POWOŁUJĄC SIĘ NA KONSTYTUCJĘ, ZŁOŻYŁ POZEW DO SĄDU OKRĘGOWEGO W WARSZAWIE, POZYWAJĄC DWIE INSTYTUCJE PAŃSTWOWE ZA NARUSZENIE JEGO PRAWA DO OCHRONY SWOJEGO ZDROWIA. W MNIEMANIU TYSZANINA ORGANIZACJA WYBORÓW 10 MAJA JEST NIELEGALNA I POGWAŁCA JEGO PRAWA.

Marek Jarocki przedstawia się jako wykładowca logistyki na jednej ze śląskich uczelni oraz dyrektor AZ TRANSPORT SA, firmy transportowej działającej na terenie całej Europy. O tyskim przedsiębiorcy zrobiło się głośno w 2017 r. kiedy to pozwał Trybunał Konstytucyjny, dopatrując się wątpliwej legalności wyboru ówczesnej prezes TK. Później, bo w 2019 r., pozwał Wojewódzki Inspektorat Transportu Drogowego w Katowicach i domagał się wyłączenia odcinkowego pomiaru prędkości na DK11. Jego

zdaniem fotografowanie każdego, a nie tylko łamiącego przepisy, kierowcy „narusza dobra osobiste, prawo do prywatności i ochrony wizerunku”. To nie jego jedyne interwencje, można je liczyć w dziesiątkach.

Tym razem Jarocki w swoim pozwie wskazuje na to, że każdy ma prawo do ochrony swojego życia, z czym kolidują wybory 10 maja. – Jestem wyborcą, który mieszka w Tychach, mieście gdzie funkcjonuje jednoimienny szpital zakaźny. Jestem przerażony panującą aktualnie sytuacją globalnej epidemii. Zagrożenie zdrowotne jest olbrzymie. W rozumieniu prawa dobrami osobistymi są m.in. zdrowie i życie i każdy ma prawo do ich ochrony. Jeżeli ktoś narusza te prawa, może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej lub w postępowaniu cywilnym. Moje prawa naruszył Marszałek Sejmu, który wyznacza termin wyborów oraz Państwowa Komisja Wyborcza przeprowadzająca wybory, wyznaczając ich termin na 10 maja w czasie szerzącej się pandemii. Stosowny pozew złożyłem w Sądzie Okręgowym w Warsza-

wie – mówi Marek Jarocki. Tyszanin wniosł o zakazanie przeprowadzenia wyborów 10 maja i wyznaczenie terminu na „90 dni od dnia zakończenia stanu epidemii, o którym mowa w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii”.

Jarocki zaznacza również, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 lutego 2010 r. wydanym pod Sygn. Akt P 20/09 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że „W razie wątpliwości co do zakresu poszczególnych terminów konstytucyjnych, ustalając ich znaczenie, należy brać jako punkt wyjścia ich zwykłe rozumienie w języku literackim”. – Skoro tak, to przepisy konstytucji dotyczące stanów nadzwyczajnych rozumieć należy tak jak w języku literackim. Słownik języka polskiego definiuje nadzwyczajność jako stan wybijający się ponad przeciętność lub bardzo rzadko się zdarzający lub spowodowany szczególnymi okolicznościami lub nieprzewidywany. Zatem mamy stan nadzwyczajny w myśl konstytucji. Mówi ona,

że stanem nadzwyczajnym jest sytuacja, gdy następuje ograniczenie wolności i prawa człowieka i obywatela. Minister Zdrowia Rozporządzeniem Ministra Zdrowia dnia 20 marca 2020 r. w sprawie stanu epidemii na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej ogłosił

takie ograniczenia, a więc stan nadzwyczajny, o którym mowa w konstytucji. A konstytucja jasno instruuje, że „W czasie stanu nadzwyczajnego oraz w ciągu 90 dni po jego zakończeniu nie może być skrócona kadencja Sejmu, przeprowadzane re-

ferendum ogólnokrajowe, nie mogą być przeprowadzane wybory do Sejmu, Senatu” – argumentuje Marek Jarocki.

Jak się dowiedzieliśmy, sprawie został nadany bieg. Poinformujemy w przyszłości jak się ona zakończyła. KP ●



PLEBISCYT MOSIR-U I TWOICH TYCHÓW: JESZCZE JEDEN KUPON I...

ZACZYNAJMY LICZYĆ!

patronują
TWOJE TYCHY



DOBIEGA KOŃCA GŁOSOWANIE PODCZAS 11. EDYCJI PLEBISCYTU NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA TYCHÓW 2019 ROKU, ORGANIZOWANEGO PRZEZ MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI I NASZĄ REDAKCJĘ. PRZYPOMINAMY, IŻ MAILOWE PROPOZYCJE NA WWW.TYCHY.PL PRZYJMUJEMY DO 14 KWIETNIA, A KUPONY WYSŁANE TRADYCYJNĄ POCZTĄ NA ADRES REDAKCJI (TWOJE TYCHY, AL. PIŁSUDSKIEGO 12, 43-100 TYCHY, Z DOPISKIEM „PLEBISCYT”) – DO 16.04.

Dzisiaj publikujemy ostatni już kupon. Przypominamy, iż głosujemy na sportowców w dwóch kategoriach: „seniorzy” i „młodzieżowcy”. Pod pojęciem „senior” należy rozumieć sportowca, który w 2019 roku osiągnął wybitne wyniki sportowe w rozgrywkach seniorskich, natomiast pod pojęciem „młodzieżowiec” należy rozumieć sportowca, który w 2019 roku osiągnął wybitne wyniki sportowe w rozgrywkach młodzieżowych lub seniorskich. W przypadku, kiedy sportowiec osiągnął wybitne wyniki sportowe w rozgrywkach seniorskich, ale wciąż mógł startować w rozgrywkach młodzieżowych, uważa się go za „młodzieżowca”.

Każdy uczestnik może oddać swój głos na jednego sportowca zarówno wśród „seniorów”, jak i „młodzieżowców”. Głosujemy wyłącznie na sportowców, którzy zostali wybrani przez Kapitułę (ich nazwiska zamieszczamy poniżej), głos oddany na sportowca spoza listy nominowanych będzie traktowany jako nieważny.

Sponsor głównych nagród dla Czytelników



KUPON Plebiscyt na Tyskiego Sportowca Roku 2019

Seniorzy Młodzieżowcy

Zgłaszający:

Imię i nazwisko:

Adres:

Telefon: Adres mailowy:

Po wypełnieniu kupon należy przesać na adres: Redakcja „Twoje Tychy”, al. Piłsudskiego 12, 43-100 Tychy z dopiskiem „Plebiscyt na Sportowca Tychów”.

Niniejsze zgłoszenie stanowi akceptację Regulaminu Plebiscytu, dostępnego na stronie www.mosir.tychy.pl/plebiscyt. Dane osobowe Uczestników Plebiscytu przetwarzane są w: MOSIR w Tychach (43-100), ul. Piłsudskiego 12 w celach związanych z udziałem w inicjatywach upowszechniających rozwój i promocję kultury fizycznej oraz w oparciu o uzasadniony interes MOSIR (art. 6 ust. 1 lit. e RODO) w celu realizacji zadań statutowych MOSIR (w tym publiczna informacja o nagrodzonych uczestnikach plebiscytu).

data, podpis

NOWA TRYBUNKA NA OS. A

NA OBIEKTACH MOSIR SPORTOWCÓW I KIBICÓW NIE MA, ALE PRACA WRE.

KALENDARZ IMPREZ MIEJSKIEGO OŚRODKA SPORTU I REKREACJI W TYCHACH, KTÓRY ZAWSZE BYŁ PEŁNY WYDARZEŃ, IMPREZ, TURNIEJÓW, ROBI TERAZ PRZYGNĘBIĄCĄCE WRAŻENIE.

Ostatnie imprezy, jakie się w nim znalazły to ślizgawka na Stadionie Zimowym i piłkarski pucharowy mecz GKS – Cracovia. Było to 10 marca... Od tej pory wszystkie obiekty sportowe zostały zamknięte zarówno dla sportowców, jak i kibiców. Nie znaczy to jednak, że nic się tutaj nie dzieje.

W Zespole Boisk Piłkarskich im. Alfreda Potrawy na os. A dobiega końca montaż krzesełek na trybunę, a właściwie dwóch przy sztucznym boisku. Obiekt żyje niemal przez cały rok, codziennie odbywają się tutaj treningi, a co weekend – mecze i turnieje, z których największy to oczywiście Deichmann Mini-mistrzostwa, gromadzący co roku przez kilka tygodni setki małych piłkarzy i ich rodziców i opiekunów. Taka trybuna na pewno jest bardzo potrzebna, wybudowano ją z budżetu par-



Takie dwie trybunki stanęły przy sztucznym boisku Zespołu Boisk Piłkarskich na os. A.

tycypacyjnego, na wniosek APN GKS Tychy. Pomieści 245 widzów. Na obiekcie remontowany jest także dach i położono nowy chodnik – dojsie piłkarzy z boisk do budynku klubowego.

W ubiegłym roku główna hala i arena Stadionu Zimowego przeszła generalny remont i malowanie, teraz przyszedła pora na maszynownię i agregat chłodzący. Prace te były zaplanowane wcześniej, bowiem trzeba je wykonać po kilkudziesięciu tysiącach godzin pracy. W Hali Sportowej trwają prace konserwatorskie i podob-

nie jak na lodowisku – przegląd urządzeń bezpieczeństwa.

Pracy nie brakuje w Ośrodku Wypoczynkowym w Paprocanach. Generalny remont obejmie statek na placu zabaw i wypada mieć nadzieję, że najmłodszy zawitają tutaj już latem, po kolejnym „wodowaniu”. Ponadto przy nadbrzeżu wymienione zostaną siatki zabezpieczające. Prace te mają się zakończyć do czerwca.

Piasek spod sezonowych lodowisk trafił na plażę w Paprocanach, na boiska do siatkówki plażowej przy ul. Brzozowej

oraz boiska na os. A. Elementy lodowisk są obecnie sprawdzane, naprawiane i konserwowane. Wielkie czyszczenie i roboty konserwatorskie prowadzone są na Krytej Pływalni – część prac, które co roku wykonywane były podczas przerwy technologicznej, prowadzonych jest właśnie teraz. Drobne prace pozimowe odbywają się także na strzelnicy golfowej... W tym roku MOSIR zakupił aerator do trawy i od końca maja będzie wykorzystywany do przygotowania nawierzchni boisk. **LS**

MISTRZÓW MAMY DWÓCH!

ŚLĄSKA AMATORSKA LIGA HOKEJA PRZERWAŁA SEZON I PODJĘŁA DECYZJE O PODZIALE MIEJSC.

ORGANIZATORZY ROZGRYWEK ŚLĄSKIEJ AMATORSKIEJ LIGI HOKEJA ZMUSZENI BYLI PRZERWAĆ ROZGRYWKI W NAJCIEKAWSZYM MOMENCIE, CZYLI NA ETAPIE SPOTKAŃ PLAY OFF. DZIAŁACZE AMATORSKIEJ LIGI PODJĘLI DECYZJĘ O PRYZNANIU POSZCZEGÓLNYCH MIEJSC EX AEQUO DLA RYWALIZUJĄCYCH PAR ZESPOŁÓW.

W rozgrywkach 1. ligi rozegrano ćwierćfinały i półfinały, nie odbyły się natomiast wszystkie mecze o medale i dalsze lokaty. Oto wyniki. Ćwierćfinały (mecze

i rewanż): Unia Oświęcim – Tychy Knights 5:1, 6:4, Wojownicy Oświęcim – Polonia Bytom 4:2, 4:1, Vikings Oświęcim – Naprzód Janów 1:2, 7:2, STH Tychy Wolves – Cracovia 4:0, 5:1, półfinały (do 2 wygranych): Unia – Wojownicy 4:3, 2:3, 3:2, Wolves – Vikings 5:0, 6:1.

Do finału awansowały STH Tychy Wolves i Unia Oświęcim, ale nie rozegrały żadnego meczu, podobnie jak ekipy walczące o brąz. Trudno w przypadku ŚALH było kierować się wynikami po sezonie zasadniczym. Oba zespoły zajęły pierwsze miejsca w swoich grupach: Unia w grupie A – w 10 meczach zgromadziła 20 punktów, a Tychy Wolves w grupie B – 17 pkt. Skoro jednak rywalizacja to-

czyła się w dwóch różnych grupach, wyniki te nie mogły przesądzić o mistrzostwie.

O miejsca 5-8 (mecze i rewanż): Polonia – Knights 5:3, 4:3, Naprzód – Cracovia 1:2, 4:1, czyli o 5. miejsce: Polonia – Naprzód 2:4 (rewanż odwołany), a o 7. miejsce: Cracovia – Knights 2:2 (rewanż odwołany). O miejsca 9-11: Zagłębie – Czarty 4:1, 10:5, czyli o 9. miejsce: Zagłębie – Szerzenie 5:4, 1:7.

Oto ostateczna kolejność 1. ligi (wszystkie miejsca ex aequo): 1. Tychy Wolves i Unia Oświęcim, 3. Wojownicy Oświęcim i Vikings Oświęcim, 5. Naprzód Janów i Polonia Bytom, 7. Tychy Knights i Cracovia Amatorzy, 9. Szerzenie Oświęcim, 10. Zagłę-

bie Sosnowiec, 11. Czarty Kraków. Pionier Tychy wyczołgał się w trakcie sezonu regularnego.

W 2. lidze udało się przeprowadzić całą fazę play off, z wyjątkiem decydującego trzeciego starcia o brązowy medal, w którym udział brały Smoki z Tychów. Półfinały: Sielec Sosnowiec – Dragons Tychy 5:5, 6:3, Katowickie Byki – Orlik Opole 3:4, 3:4. O 1. miejsce: Sielec – Orlik 7:5, 8:5, o 3. miejsce: Byki – Dragons 2:3, 5:4 (3 mecz odwołany), o 5. miejsce: Kobiór Baribals – Chemik Kędzierzyn-Koźle 9:4, 10:5.

Końcowa kolejność: 1. Sielec Sosnowiec, 2. Orlik Opole, 3. – ex aequo: Dragons Tychy i Katowickie Byki, 5. Baribals Kobiór, 6. Chemik Kędzierzyn-Koźle. **LS**



Tychy Wolves – mistrzowie Śląskiej Amatorskiej Ligi Hokeja sezonu 2019/2020.

ROZWAŻAMY RÓŻNE SCENARIUSZE

ROZMAWIAMY Z KRZYSZTOFEM WOŹNIAKIEM, PREZESEM ZARZĄDU TYSKIEGO SPORTU S.A.

SPORT TO JEDNA Z TYCH DZIEDZIN ŻYCIA, KTÓRE OBOSTRZENIA ZWIĄZANE ZE STANEM EPIDEMII ODCZUWAJĄ NAJBARDZIEJ. ŻYCIE SPORTOWE ZAMARŁO, NIE MA IMPREZ, OBIEKTY SĄ ZAMKNIĘTE DLA SPORTOWCÓW I KIBICÓW... O ROZMOWĘ NA TEMAT SYTUACJI W SPÓŁCE TYSKI SPORT SA, ZARZĄDZAJĄCEJ SEKCJĄ HOKEJA NA LODZIE, KOSZYKÓWKI, E-SPORTU ORAZ STADIOMEM MIEJSKIM, POPROSILIŚMY JEGO PREZESA KRZYSZTOFA WOŹNIAKA.

TT: Jak obecna sytuacja wpłynęła na kondycję finansową spółki? Czy przewidywane są jakieś cięcia finansowe w klubie?

KRZYSZTOF WOŹNIAK:

– Od kilku lat prowadzimy racjonalną politykę finansową. W tej chwili sytuacja klubu jest stabilna, dlatego nie planujemy cięć w obszarach jego funkcjonowania. Nikt jednak nie jest teraz w stanie przewidzieć, kiedy epidemia się skończy i jakie ostatecznie będą jej skutki.

Wszystkie kluby przystąpią do kolejnego sezonu z okrojonymi budżetami. Jaki stopień zaangażowania finansowego w spółkę i drużyny zgłaszają obecnie sponsorzy, miasto?

– Trzeci raz z rzędu nasi hokeiści zdobyli mistrzostwo Polski i po raz trzeci też będziemy występować w Hokejowej Lidze Mistrzów. To dla wszystkich powód do dumy i radości, dlatego chciałbym z całego serca raz jeszcze podziękować naszym kibicom, zawodnikom, sztabowi trenerskiemu i rzecz



Trzej, a właściwie czterej przyjaciele z... lodowiska, czyli nowy sztab szkoleniowy hokejowego GKS Tychy: Krzysztof Majkowski (w środku) – główny trener oraz jego asystenci Adam Bagiński i Arkadiusz Sobacki. Pierwszy z prawej trener Wojciech Matczak, obecnie kierownik sekcji, który wspomnianą trójkę poprowadził przed laty do mistrzostwa Polski! Z lewej Krzysztof Woźniak – prezes Tyskiego Sportu SA.

jasna naszym sponsorom. Te sukcesy nie byłoby możliwe bez ich wsparcia. Zdajemy sobie sprawę, że dla wielu naszych firm i ich pracowników, to bardzo trudna sytuacja. Zawsze jednak pokazywaliśmy, że jesteśmy jedną wielką, trójkolorową rodziną. Takiej współpracy życzyłbym wszystkim, bo naprawdę zawsze mogliśmy liczyć na naszych biznesowych partnerów. Oczywiście nie w takich okolicznościach wyobrażaliśmy sobie ogłaszanie mistrzostwa Polski – liczyliśmy na zaciętą rywalizację podczas fazy play-off oraz niesamowite sportowe emocje na naszym lodowisku. Ale przed nami kolejne sezony... Jeśli chodzi o wsparcie miasta, to głos w tej sprawie zabrał już prezydent Andrzej Dziuba. W jednym z wywiadów stwierdził, że „skoro

pomagamy przedsiębiorstwom i firmom, to tak samo ta pomoc należy się klubom sportowym”. Jak zauważył, nie chodzi jedynie o wspieranie sportowców, ale także ochronę miejsc pracy. Poza tym, znów analogicznie do sytuacji przedsiębiorstw, „jeśli dopuścimy do upadku klubów, to ich odbudowa będzie bardzo trudna i bardzo kosztowna”.

W jaki sposób zorganizowana jest obecnie praca w Tyskim Sporcie?

– Klub cały czas funkcjonuje i pracownicy wykonują swoje zadania i, wbrew pozorom, praca jest naprawdę sporo. Wszyscy są zaangażowani w 100 procentach. Oczywiście zgodnie z zaleceniami dotyczącymi epidemii, wprowadziliśmy tryb pracy zdalnej. Zdrowie i bezpieczeństwo są dla nas priorytetem.

Osoby, które chcą przychodzić i wykonywać swoje obowiązki na stadionie, mogą to robić. Nie wszystko bowiem jesteśmy w stanie zrobić z własnego mieszkania. Zastosowaliśmy się jednak do obostrzeń dotyczących zakładów pracy, m.in. przed wejściem na stadion oraz samym obiekcie zostały zamontowane specjalne dozowniki na środki do dezynfekcji rąk. Ponadto w pomieszczeniach biurka zostały ustawione w taki sposób, żeby zachować 1,5-2 metrów dystansu od innych osób.

Zwyczaj o tej porze roku kończyły się rozgrywki i trzeba było myśleć o kolejnym sezonie. Teraz wszystko jest inaczej...

– Nie ukrywam, że głównym tematem naszych rozmów jest obecnie panująca sytuacja na świecie. Musimy być przygotowani na różne scenariusze. Na mój wniosek przeprowadziliśmy wideokonferencję z przedstawicielami wszystkich klubów PHL. Tematem była analiza sytuacji, jaka panuje obecnie w klubach ze względu na epidemię koronawirusa oraz prognozy dotyczące przyszłości, kolejnych rozgrywek. Chcemy wypracować wspólne stanowisko, które przedstawiemy Ministerstwu Sportu. Spotkaliśmy się również ze sztabami szkoleniowymi obu sekcji i kapitanem drużyny hokejowej Michałem Kotlorzem. Znaleźliśmy się w nowej rzeczywistości, która dla każdego z nas jest bardzo trudna, a każdy kolejny miesiąc może spowodować zmniejszenie wpływów do budżetu klubu. Musimy być na to przygotowani. Rozmowy z zawodnikami, przymiarki kadrowe do nowego sezonu rozpoczęły się w drugiej połowie kwietnia. **LS**

TGS przygotowuje nową wystawę

PAMIĄTKI Z MINIONEGO WIEKU

Muzeum Miejskie w Tychach i Tyska Galeria Sportu przygotowują nową wystawę i poszukują sportowych pamiątek z lat 50. i 60. XX wieku.

Chodzi o fotografie, amatorskie filmy, dokumenty, trofea, różne pamiątki i inne przedmioty związane ze sportem oraz szeroko pojętą kulturą fizyczną z lat 50. i 60. XX wieku. Ekspozycje

mogą być związane z Tychami, ale nie tylko.

Każde wypożyczenie zostanie potwierdzone dokumentem sporządzonym w Muzeum, z informacją o terminie zwrotu eksponatów. Kontakt: Muzeum Miejskie tel. 32/327-18-20, Piotr Zawadzki (kierownik Tyskiej Galerii Sportu), tel. 507-095-628, mail: p.zawadzki@tgs.tychy.pl. **LS**

ALFABET TGS

W jak Krzysztof Walencik

JEDNYM Z LICZNEGO GRONA ŚWIETNYCH ZAWODNIKÓW, KTÓRZY UCZYNIŁI TYCHY CZŁOWIEM OŚRODKIEM ZAPAŚNICZYM W KRAJU, BYŁ BRĄZOWY MEDALISTA MISTRZOSTW EUROPY, KRZYSZTOF WALENCIK.

Krótką informacją dla laików: w zapasach w stylu klasycznym dozwolone są chwytty wyłącznie powyżej pasa, natomiast w stylu wolnym można chwycić przeciwnika również za nogi. W Polsce zapasy klasyczne zawsze były bardziej popularne i medialne od tych w stylu wolnym. Oczywiście wszystko za sprawą zdecydowanie większych sukcesów (choćby pięć złotych medali olimpijskich), odnoszonych przez „klasyków”.

W Tychach, po przejściu sekcji zapaśniczej Górnika Wesoła, postanowiono na „wolniaków”. Zawodnicy GKS Tychy byli jednymi z najlepszych w kraju, a i w międzynarodowych startach spisywali się bardzo dobrze. Jednym z asów GKS był Krzysztof Walencik – wielokrotny mistrz Polski, uczestnik mistrzostw Europy i świata oraz igrzysk olimpijskich.

Walencik to wychowanek Mazowsza Teresin, niewielkiego klubu, który postawił na dwie sekcje – łuczniczo i zapasy. Łuczniczka z Teresina Katarzyna Klata na Igrzyskach Olimpijskich w Atlancie w 1996 roku zdobyła brązowy medal w konkursie drużynowym, natomiast chlubą sekcji zapaśniczej jest właśnie Walencik.

20-letni zapaśnik trafił do Gwardii Warszawa, natomiast w 1988 roku – już jako członek polskiej kadry – przeniósł się do oferującego wtedy dobre warunki finansowe i bytowe GKS Tychy. Właśnie w Tychach, a potem w klubie Czeczot Wola, który na początku lat 90. przejął zapaśniczą sekcję, Walencik odnosił największe sukcesy. Najlepiej spisał się podczas mistrzostw Europy w 1992 roku w węgierskim Kaposvar, skąd przywiózł brązowy medal w kategorii 74 kg. To był jedyny medal zdobyty na tej imprezie przez polskiego zawodnika. Mistrzostwa odbyły się na trzy miesiące przez Igrzyskami Olimpijskimi w Barcelonie, więc Walencik stał się jednym z polskich kandydatów do olimpijskiego medalu. Z takimi nadziejami poleciał do stolicy Katalonii. Do podium zabrakło mu niewiele, został sklasyfikowany na piątym miejscu.

W stylu wolnym, w odróżnieniu od klasycznego, Europa nigdy nie dominowała, więc nie dziwi, że medalami podzielił się zapaśnicy z Korei Płd, USA i Iranu. Ze sklasyfikowanym na czwartym miejscu mistrzem Europy Magomiedsalameem Gadżyjewem (Wspólnota Niepodległych Państw) Polak stoczył bardzo wyrównaną walkę, przegrywając ją dopiero po dogrywce. Być może właśnie ta porażka przesądziła o braku medalu dla Polaka.

Po zakończeniu sportowej kariery Walencik wrócił w rodzinne strony. Od wielu lat jest dyrektorem Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Teresinie, pomaga także w trenowaniu młodych zapaśników miejscowego klubu. Kiedy stworzona była Tyska Galeria Sportu, Walencik bez wahania przekazał jej wiele swoich trofeów, pamiątek i fotografii.

TYSKA GALERIA SPORTU



Krzysztof Walencik w jednej ze swoich walk.

ROZGRYWKI ZAKOŃCZONE, ZAWIESZONE...

KOBIECY ZESPÓŁ TKS AWANSOWAŁ DO I LIGI ŚLĄSKIEJ!

EPIDEMIA WIRUSA PRZERWAŁA RYWALIZACJĘ SPORTOWĄ I WSZYSTKIE TOCZĄCE SIĘ ROZGRYWKI. W NIEKTÓRYCH LIGACH WCHODZIŁY ONE W DECYDUJĄCĄ FAZĘ – W PLAY OFF MIANO WYŁOŃĆ MISTRZÓW I MEDALISTÓW, W INNYCH LIGACH DOPIERO CO ROZPOCZĘŁA SIĘ ROUNDA REWANŻOWA, A W JESZCZE INNYCH – ZNALAZŁA SIĘ NA PÓŁMETKU I NIE ZDĄŻONO JEJ WZNOWIĆ.

HOKEJ. Najszybciej nastąpiły rozstrzygnięcia w PHL (GKS Tychy – mistrzostwo) i PLHK (GKS Atomówki Tychy – brąz ex aequo z Unią Oświęcim), gdzie rozdano medale i ustalono hierarchię. Nie wiadomo natomiast jeszcze, jakie będą ostateczne decyzje, jeśli chodzi o rozgrywki młodzieżowe.

KOSZYKÓWKI. W I lidze także mamy koniec sezonu – GKS Tychy zajął ostatecznie 9. miejsce z 35 punktami. Tyle samo punktów co tyszenie zdobyły trzy inne

drużyny, jednak GKS miał z nimi gorszy bilans bezpośrednich meczów. Dodajmy, iż żaden zespół nie awansował z I ligi do Energi Basket Ligi i żaden nie spadł.

PIŁKA NOŻNA. Tutaj wszystko jasne od dawna – mecze Fortuna I ligi, II ligi, III ligi oraz pozostałych klas rozgrywkowych piłki nożnej i futsalu, kobiet i mężczyzn wszystkich kategorii wiekowych zostały odwołane do 26 kwietnia br. włącznie. Sezon na dużych boiskach już się rozpoczął, w niektórych ligach miał się zacząć lada dzień, natomiast w futsalu rozgrywki znalazły się na finiszu. Po pierwszej rundzie GKS Futsal Tychy zajmował trzecie miejsce w tabeli, długo plasował się w czołówce, ale przegrana w Brzegu 1:8 i kolejna z 3:7 z Buskiem Zdrój sprawiła, że drużyna spadła na 8. miejsce w tabeli. Do końca sezonu pozostało 5 kolejek...

FUTBOL AMERYKAŃSKI. Ekstraklasa – I. FLA – w której występują Tychy Falcons miała wystartować w marcu, ale zawieszono rozpoczęcie sezonu do odwołania.

SIATKÓWKI. Działacze Polskiego Związku Piłki Siatkowej postanowili zakończyć II-ligowy sezon. TKS Tychy spisał się znakomicie – nasi siatkarze przegrali tylko jeden mecz wyjazdowy, zdecydowanie wygrali swoją grupę, a play off zaczęli od dwóch zwycięstw. Byli bliscy awansu, jednak pozostaną w II lidze i nie ma to nic wspólnego ze sprawami sportowymi czy epidemią. PZPS wystosował do klubów, które wygrały II-ligowe grupy pytanie, czy przystąpią do gry w I lidze. Po skalkulowaniu kosztów, działacze TKS musieli zrezygnować ze względu na koszty. Aby zagrać w I lidze, budżet klubu musiałby być o ok. pół miliona większy niż ten, którym mogą dysponować. TKS pozostaje zatem w II lidze, która w sezonie 2020/2021 ma mieć mniej, bo tylko 4 grupy, ale za to liczniejsze. Liga zapowiada się więc ciekawiej, bo będą nowi rywale, ale... drożej – kluby czekają na dalsze wyjazdy.

Drużyna kobiet TKS Tychy grała w II lidze śląskiej. Zarząd Śląskiego Związku Piłki Siatko-

wej podjął decyzję o zakończeniu rozgrywek, a z ostatniego komunikatu wynika, iż drużyna Krzysztofa Pałki i Przemysława Ciukaja awansowała do I ligi śląskiej. Jak ustalono, z II do I ligi awansują cztery pierwsze drużyny. Byłyby to więc zespoły w kolejności w tabeli (stan na 7.03): 1. MKS Dąbrowa Górnicza, 2. TKS Tychy, 3. MUKS Sari Żory, 4. MUKS Michałowice. W sezonie 2020/2021 I liga śląska kobiet będzie liczyć 15 zespołów (w przypadku braku awansu do II ligi centralnej – 16) i podzielona zostanie na dwie grupy, choć to będzie rzecz jasna zależało od tego, ile drużyn przystąpi do rozgrywek. Od sezonu 2021/2022 I liga śląska kobiet ma znów liczyć 12 ekip.

UNIHOKEJ. Sezon w ekstralidze kobiet i mężczyzn zakończył się po fazie zasadniczej, bez rozgrywania fazy play-off. W lidze mężczyzn tytuł mistrzowski zdobyli Górale Nowy Targ, natomiast TTKF Pionier Tychy w gronie 14 startujących zespołów zajął 9. miejsce. **LS**

